



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 grudnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Wiesław Kozielowicz (przewodniczący)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Barbara Skoczowska (sprawozdawca)

Protokolant Kamila Zacharz

przy udziale adwokata J. S. i radcy prawnego K. P. – obrońców obwinionego lekarza N. S. oraz Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej Z. K.,
w sprawie obwinionego **lekarza N. S.**,
po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej,
na rozprawie w dniu 8 grudnia 2025 r.,
kasacji obrońców obwinionego,
od orzeczenia Naczelnego Sądu Lekarskiego z dnia 9 stycznia 2025 r., sygn. [...],
zmieniającego orzeczenie Sądu Lekarskiego Wojskowej Izby Lekarskiej [...] z dnia 30 października 2024 r., sygn. [...]

orzeka

1. uchyla zaskarżone orzeczenie Naczelnego Sądu Lekarskiego oraz zmienione nim orzeczenie Sądu Lekarskiego Wojskowej Izby Lekarskiej i na mocy art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k w zw. z art. 112 pkt 1 Ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich postępowanie dyscyplinarne wobec obwinionego lekarza N. S. odnośnie zarzuczanych mu czynów umarza;

2. zarządza zwrot na rzecz N. S. kwoty 750 złotych (siedemset pięćdziesiąt złotych) uiszczonej tytułem opłaty od kasacji;

3. kosztami postępowania obciąża:

- w zakresie postępowania przed Naczelnym Sądem Lekarskim oraz Sądem Lekarskim Wojskowej Izby Lekarskiej – właściwe organy samorządu lekarskiego,

- w zakresie postępowania kasacyjnego – Skarb Państwa.

Zbigniew Korzeniowski

Wiesław Koziulewicz

Barbara Skoczowska

UZASADNIENIE

Sąd Lekarski Wojskowej Izby Lekarskiej orzeczeniem z dnia Lekarskiej z dnia 30 października 2024 r., sygn. [...], uznał lek. N. S. za winnego zarzucanych mu we wniosku o ukaranie czynów, przyjmując, iż czyny te stanowią jedno przewinienie zawodowe, polegające na tym, że obwiniony, działając w czynie ciągłym od stycznia 2018 r. do co najmniej 11 marca 2020 r. w I. w W. stosował u licznych (co najmniej kilkuset rocznie) zabiegi wlewów dożylnych substancji [...], zlecał pacjentom wykonanie badań Krążących Komórek Nowotworowych (Circulating Tumor Cells - CTC) i Nowotworowych Komórek Macierzystych (Circulating Stem Cells - CSC) oraz stosował leczenie nefarmakologiczne w formie: tlenoterapii dożylniej, naświetlania laserowego krwi, akupunktury laserowej, hipertermii ogólnoustrojowej, terapii fotodynamicznej (PDT), galwanoterapii - pomimo braku naukowych dowodów na ich skuteczność w jednostkach chorobowych, w których je stosował, a zatem stosował metody diagnostyczne i lecznicze bezwartościowe, niezwerifikowane naukowo, a nawet potencjalnie szkodliwe, zaś wybierając metody diagnostyki i leczenia nie kierował się przede wszystkim kryterium ich skuteczności i bezpieczeństwa chorych lecz korzyściami finansowymi oraz nie ograniczył czynności medycznych do rzeczywiście potrzebnych chorym, narażając ich na nieuzasadnione koszty, przyjmując, iż swoim postępowaniem naruszył: art. 57 ust. 1 Kodeksu Etyki Lekarskiej w zbiegu z art. 4 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentystry oraz art. 8 pkt 3 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich, art. 57 ust. 2 Kodeksu Etyki Lekarskiej, art. 6 Kodeksu Etyki Lekarskiej oraz art. 8 pkt

3 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich, co stanowi przewinienie zawodowe określone w art. 53 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich i za to na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich orzekł karę nagany, obciążając lek. N. S. kosztami postępowania w sprawie na rzecz Wojskowej Izby Lekarskiej [...].

Na skutek odwołania Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej, obwinionego i jego obrońcy Naczelny Sąd Lekarski orzeczeniem z dnia 9 stycznia 2025 r., sygn. [...] zmienił zaskarżone orzeczenie Sądu I instancji w zakresie kary i za przypisany czyn na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich wymierzył obwinionemu lekarzowi karę zawieszenia prawa wykonywania zawodu na okres roku, obciążając kosztami postępowania obwinionego lekarza.

Kasację od powyższego orzeczenia złożył obrońca obwinionego N. S. – adwokat J. S. zaskarżając je w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. *Rażące naruszenie art. 6 kodeksu postępowania karnego w związku z art. 58 ust. 2 i art. 112 punkt 1) ustawy o izbach lekarskich polegające na:*

a) *Pozbawieniu Obwinionego prawa do obrony w pełnym zakresie określonym w art. 58 ust. 2 ustawy o izbach lekarskich, przez nieinformowanie obrońcy Obwinionego (adwokata J. S.) o rozprawach przed sądami dyscyplinarnymi I i II instancji w poprzednio prowadzonym postępowaniu (w którym zapadło orzeczenie [...]), a - co szczególnie niedopuszczalne - dwukrotne nakazanie jednemu z dwóch obrońców (radcy prawnemu K. P.) opuszczenia sali rozpraw i przez to pozbawienie go możliwości wykonywania jakichkolwiek czynności obrończych na rozprawie odwoławczej w dniu 09.01.2025r.,*

b) *Zaniechaniu odroczenia rozprawy odwoławczej w dniu 09.01.2025r, na której rozpoznawano odwołanie oskarżyciela, Obwinionego i jednego z jego obrońców (adwokata I. W.) i prowadzeniu postępowania w sytuacji, gdy drugi obrońca Obwinionego (adwokat J. S.) zwracał sądowi uwagę, że nie ma warunków do przeprowadzenia rozprawy odwoławczej, gdyż jeszcze nie rozpoznano jego odwołania od orzeczenia sądu dyscyplinarnego I instancji z dnia 27.09.2024r, ani w trybie art. 429 KPK nie wydano orzeczenia o odmowie przyjęcia tego środka odwoławczego, a nade wszystko - nie doręczono adwokatowi S. orzeczenia sądu*

dyscyplinarnego I instancji z dnia 30.10.2024r na prawidłowy adres jego kancelarii, a odbioru tegoż orzeczenia nie potwierdził i dlatego nie wniósł środka odwoławczego, który co do zasady winien być rozpoznawany na tej samej rozprawie, co odwołanie innych uczestników, a zwłaszcza oskarżyciela.

2. *Rażące naruszenie art. 424 § 1 punkt 2) i § 2 kodeksu postępowania karnego w związku z art. 4 § 1 kodeksu karnego w związku z art. 112 punkt 2) ustawy o izbach lekarskich, poprzez zaniechanie wskazania w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przyczyn, dla których Sąd odwoławczy uznał za zasadne zastosowanie postanowień Kodeksu Etyki Lekarskiej w brzmieniu z daty deliktów zarzucanych Obwinionemu, choć od 01.01.2025 r. obowiązywał już nowy Kodeks przyjęty uchwałą z 18.05.2024r, Nadzwyczajnego XVI Krajowego Zjazdu Lekarzy, w tym art. 57 w całości nowym brzmieniu.*

3. *Rażące naruszenie art. 53 ustawy o izbach lekarskich, poprzez jego zastosowanie jako materialne prawnej podstawy orzeczonej kary, gdy przepis ten nie określa żadnej sankcji dyscyplinarnej, w ogóle nie zawiera żadnej sankcji i przez to nie może być podstawą wymierzenia kary dyscyplinarnej.*

4. *Rażącą niewspółmierność (surowość) orzeczonej kary.*

Na podstawie sformułowanych zarzutów wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego przeczenia oraz o wstrzymanie jego wykonalności.

Kasację od orzeczenia Naczelnego Sądu Lekarskiego z dnia 9 stycznia 2025 r., sygn. [...] wniósł także drugi z obrońców obwinionego – r.pr. K. P., zaskarżając orzeczenie Naczelnego Sądu Lekarskiego w całości, podnosząc:

- *rażące naruszenie prawa mające wpływ na treść orzeczenia, związane z prawem obwinionego do obrony, a to konkretnie przepisów art. 6 Kodeksu postępowania karnego (dalej: k.p.k.) w zw. z art. 84 § 1 k.p.k. w zw. z art. 58 ust. 2 i art. 112 pkt 1 u.i.l., w zw. z art. 42 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, poprzez:*

- *pozbawienie obwinionego prawa do obrony, polegające na bezpodstawnym niedopuszczeniu obrońcy obwinionego, r. pr. K. P., do udziału w rozprawie przed Naczelny Sąd Lekarskim w dniu 9 stycznia 2025 r. oraz uniemożliwienie wykonywania czynności obrończych, z uwagi na brak przedstawienia legitymacji radcy prawnego, pomimo przedstawienia przez obrońcę*

dowodu osobistego, numeru wpisu na listę radców prawnych i zaświadczenia o wpisie na listę radców prawnych, co w konsekwencji uniemożliwiło obrońcy:

- złożenie istotnych wniosków dowodowych w sprawie, w tym w zakresie dotyczącym nowego materiału dowodowego dot. aktualnej wiedzy medycznej, jak również wniosku o uzupełniające przesłuchanie biegłych,
- zajęcie stanowiska końcowego;
- kontrolę przebiegu rozprawy, w tym istotnych kwestii proceduralnych, związanych z postępowaniem dowodowym, w tym karygodnym brakiem rozpatrzenia któregokolwiek z wniosków dowodowych złożonych przez obwinionego w toku całego postępowania, rodzącym uzasadnione wątpliwości co do bezstronności Sądu; wpływając bezpośrednio na treść zapadłego rozstrzygnięcia Naczelnego Sądu Lekarskiego, które zostało wydane na podstawie błędnych i niekompletnych ustaleń faktycznych, pomijających w sposób bezpodstawny wszystkie wnioski dowodowe, jakie w toku całego postępowania składał obwiniony.

II. rażące naruszenie prawa, mające wpływ na treść orzeczenia, związane z brakiem jawności rozprawy, a to konkretnie przepisów art. 79 ust. 1, w zw. z ust. 2 pkt 5 u.i.l., w zw. z art. 45 ust. 1 i 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, poprzez: niczym nieuzasadnione wyłączenie jawności rozprawy w dniu 9 stycznia 2025 r. przez Naczelną Sąd Lekarski, bez podania w tym zakresie jakiegokolwiek uzasadnienia, które to naruszenie miało wpływ na zapadłe przed Naczelny Sąd Lekarskim rozstrzygnięcie, gdyż uniemożliwiło jakąkolwiek kontrolę społeczną nad procesem, przez co został on poprowadzony w sposób stronnicy i sprzeczny z przepisami prawa;

III. rażące naruszenie prawa, mające wpływ na treść orzeczenia, związane z zasadnością procedowania sprawy, a to konkretnie przepisów: art. 438 pkt 2 k.p.k., w zw. 63 pkt 5 u.i.L w zw. z art. 154 k.p.k. poprzez:

- zmianę orzeczenia Sądu Lekarskiego Wojskowej Izby Lekarskiej (orzeczenia I instancji), z dnia 30 października 2024 r. (sygn. akt: [...]), które zapadło pomimo wydania już przez ten sam Sąd, w tej samej sprawie, w dniu 27 września 2024 r. orzeczenia wymierzającego karę za czyn przypisany obwinionemu, przy równoczesnym potraktowaniu wydanego wcześniej orzeczenia jako oczywistej omyłki pisarskiej, które to naruszenie miało wpływ na zapadłe przed Naczelny

Sądem Lekarskim rozstrzygniecie, gdyż w przypadku dostrzeżenia wadliwości orzeczenia pierwszo- instancyjnego, Naczelny Sąd Lekarski nigdy nie wydałby zaskarżonego niniejszą kasacją orzeczenia;

IV. rażące naruszenie prawa procesowego tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 171 § 2 k.p.k. w zw. z art. 112 pkt 1 u.i.L, poprzez:

- nierozważenie zarzutu obwinionego wskazanego w lit. D odwołania z dnia 7 grudnia 2024 roku, sformułowanego na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 112 pkt 1 u.i.L, polegającego na braku wyczerpującego zebrania i obiektywnego rozpatrzenia zgromadzonego w aktach sprawy materiału dowodowego, a także dokonaniu przez Sąd I instancji dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów w postaci:

- a. opinii prof. dra hab. n farm. P. M. z 30 lipca 2019 roku; oraz

- b. opinii prof. dra hab. J. J. z 13 sierpnia 2019 roku oraz z 28 stycznia 2020 roku;

- jednoczesnym pominięciem wszystkich wniosków dowodowych z opinii i badań przedłożonych przez obwinionego;

- arbitralne stwierdzenie, że ww. opinie prof. dra hab. n farm. P. M. z 30 lipca 2019 roku oraz prof. dra hab. J. J. z dnia 13 sierpnia 2019 roku oraz z dnia 28 stycznia 2020 roku, są adekwatne i bezstronne dla oceny, czy działania obwinionego były zgodne z aktualną wiedzą medyczną, choć zostały wydane w 2019 roku i 2020 roku (a czyn obwinionego był oceniany do 11 marca 2021 roku), czyli 5 lat przed wydaniem wyroku, a przy tym nie odsyłają do jakichkolwiek źródeł w zakresie sformułowanych w ich treści wniosków (umożliwiających ich obiektywną weryfikację) oraz nigdy nie zostały poddane jakiegokolwiek obiektywnej weryfikacji przez Wojskowy Sąd Lekarski, jak i Naczelny Sąd Lekarski;

- przyjęcie, że ww. opinie prof. dra hab. n farm. P. M. z 30 lipca 2019 roku oraz prof. dra hab. J. J. z dnia 13 sierpnia 2019 roku oraz z dnia 28 stycznia 2020 roku, są rzetelne i bezstronne tylko ze względu na uznanie przez Sąd autorytetu ich autorów, bez analizy zarzucanych przez obwinionego braków tych opinii (brak źródeł, brak części merytorycznej, gołosłowność wniosków) i skonfrontowania ich z treścią opinii prywatnych, wyników aktualnych badań i dokumentów przedłożonych przez obwinionego, przy jednoznacznym wskazaniu przez Sąd II instancji, iż „w niniejszym

postępowaniu najbardziej istotnym dowodem są pozyskane opinie biegłych” co jednoznacznie świadczy o tym, że Sąd uznał winę obwinionego na podstawie ww. opinii, pomijając całkowicie analizę stanowisk odrębnych i nowszych materiałów, co miało oczywisty wpływ na wynik prowadzonego postępowania, gdyż w rezultacie Naczelny Sąd Lekarski oparł się na opiniach biegłych, pomijających dorobek aktualnej wiedzy medycznej;

V. rażąco niewspółmierność kary orzeczonej przez Naczelny Sąd Lekarski w zaskarżonym wyroku, polegająca na zmianie orzeczonej przez Sąd I instancji kary nagany na znacznie surowszą karę zawieszenia w wykonywaniu zawodu.

W związku z powyższym, obrońca wniósł o: uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości, a następnie uniewinnienie obwinionego, ewentualnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Naczelny Sąd Lekarski, a nadto o wstrzymanie w całości wykonania zaskarżonego kasacją orzeczenia Naczelnego Sądu Lekarskiego z dnia 9 stycznia 2025 r. wydanego w sprawie zawisłej pod sygn. akt [...].

Na rozprawie w dniu 8 grudnia 2025 r. obrońcy obwinionego podtrzymali wniesione kasacje, zaś Naczelny Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej wniósł o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje

Kasacje obrońców obwinionego lekarza N. S. zasługiwały na uwzględnienie, choć nie wszystkie podniesione w nich zarzuty okazały się zasadne. Orzeczenie Naczelnego Sądu Lekarskiego zostało uchylone ze względu na naruszenie prawa obwinionego do obrony, z następujących przyczyn.

Nie ulega wątpliwości, że skarżący mają rację podnosząc naruszenie art. 6 k.p.k., gdyż to uchybienie z pewnością miało miejsce w postępowaniu odwoławczym i równie pewna jest możliwość jego wpływu na treść zaskarżonego orzeczenia, skoro naruszony przepis stanowiący podstawę procesowego prawa do obrony należy do fundamentalnych regulacji o charakterze gwarancyjnym, stanowiąc zarazem pochodną konstytucyjnego prawa do obrony wyartykułowanego w art. 42 ust. 2 Konstytucji RP. Choć w treści tego unormowania mowa jest o prawie do obrony oraz o prawie do korzystania z pomocy obrońcy w postępowaniu karnym, to nie ulega wątpliwości, że gwarancjami wynikającymi z powołanego unormowania

konstytucyjnego objęte są również wszelkie inne postępowania o charakterze represyjnym (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 4 lipca 2002 r. sygn. akt P 12/01 oraz z dnia 3 listopada 2004 r. sygn. akt 18/03, a także P. Sarnecki [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom II, wyd. II, red. L. Garlicki, M. Zubik, Warszawa 2016, art. 42, teza 3), a zatem również postępowanie dyscyplinarne lekarzy poprzez odesłanie zawarte w art. 112 pkt 1 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (dalej u.i.l.).

Obwinionemu lekarzowi w toku postępowania w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej przysługuje prawo do korzystania z pomocy nie więcej niż dwóch obrońców ustanowionych spośród lekarzy, adwokatów lub radców prawnych (zob. art. 58 ust. 2 u.i.l.), którzy zgodnie z dyspozycją art. 84 § 1 k.p.k. (poprzez odpowiednie odesłanie z art. 112 pkt 1 u.i.l.) są uprawnieni do działania w całym postępowaniu, w tym także przed sądem odwoławczym. Skoro ustawodawca przewidział w ramach prawa do obrony możliwość ustanowienia dwóch obrońców, to obowiązkiem organów procesowych jest je respektować.

Tymczasem na rozprawie odwoławczej przed Naczelnym Sądem Lekarskim w dniu 9 stycznia 2025 r. doszło do sytuacji, w której obwiniony N. S. złożył oświadczenie o ustanowieniu radcy prawnego K. P. swoim drugim obrońcą (obok adw. J. S.), wypowiadając jednocześnie pełnomocnictwo dotychczasowemu obrońcy - adw. I. W. Co istotne, r.pr. K. P., stawiał się na rozprawę odwoławczą w dniu 9 stycznia 2025 r., wraz z dokumentem tożsamości w postaci dowodu osobistego, przyodziany w urzędowy strój radców prawny - zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 27 listopada 2000 r. w sprawie określenia stroju urzędowego radców prawnych biorących udział w rozprawach sądowych. Przewodniczący kierujący rozprawą nie dopuścił r.pr. K. P. do udziału w rozprawie wskazując na brak posiadanej przez radcę prawnego legitymacji, będącej w trakcie wyrabiania, która to zdaniem Sądu odwoławczego stanowiła niezbędny atrybut obrońcy, uniemożliwiający zweryfikowanie czy K. P. jest czynnym radcą prawnym. W tym miejscu należy mieć także na względzie, iż zarówno przepisy prawa powszechnie obowiązującego, jak też przepisy wewnętrzne samorządu radców prawnych nie przewidują prawnego wymogu posiadania ważnej legitymacji radcowskiej. Brak ważnej legitymacji nie może zatem sam w sobie stanowić powodu niedopuszczenia

obrońcy do udziału w rozprawie. Jeżeli natomiast sąd powziął wątpliwość o posiadanym przez radcę prawnego prawie do wykonywania zawodu, które według sądu mogło zostać zweryfikowane jedynie poprzez okazanie ważnej legitymacji radcowskiej to mógł warunkowo dopuścić obrońcę do udziału, zobowiązując jednocześnie do uzupełnienia braków w tym zakresie w określonym terminie lub też odroczyć rozprawę odwoławczą. W tym kontekście zaznaczyć należy, iż okoliczność posiadanych przez radcę prawnego uprawnień nie była niemożliwa do zweryfikowania przez sąd na rozprawie. W trakcie rozprawy, radca prawny K. P. usiłował okazać Sądowi na laptopie odpis zaświadczenia o wpisie go na listę radców prawnych w O. Ponadto, rozpatrywana sprawa nie była tego rodzaju, która uniemożliwiłaby jej kontynuację na innym terminie. Przedawnienie nastąpiło 11 marca 2025 r. Co istotne, brak posiadania przez obrońcę blankietu legitymacji służbowej może zostać rozpatrywane jedynie jako uchybienie w prawidłowym wykonywaniu czynności zawodowych. Te zaś, w myśl postanowień Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, mają być dokonywane m.in. sumiennie oraz z należytą starannością uwzględniającą profesjonalny charakter działania. Zważyć przy tym należy, że posiadanie ważnej legitymacji radcowskiej zależy wyłącznie od woli radcy prawnego, a uzyskanie nowej legitymacji po utracie ważności przez legitymację poprzednią wymaga jedynie złożenia stosownego wniosku do Okręgowej Izby Radców Prawnych. Nie wymaga dodatkowego potwierdzenia posiadanych kompetencji zawodowych. Powyższe zaniechanie nie może stanowić zatem negatywnych konsekwencji rzutujących na pozbawienia obwinionego prawa do obrony. Reasumując takie postępowanie radcy prawnego może co najwyżej naruszyć obowiązek sumiennego i z należytą starannością wykonywania czynności zawodowych, a w dalszej kolejności stanowić postawę do wszczęcia postępowania wyjaśniającego, lecz z całą pewnością nie może stanowić podstawy do uniemożliwienia obrońcy wzięcia udziału w postępowaniu przed Sądem. Uchybienie Sądu uniemożliwiło w praktyce wywiązywanie się przez obrońcę ze swojej roli, a tym samym w oczywisty sposób pogorszyło sytuację procesową obwinionego, co mogło mieć bezpośrednie przełożenie na wynik postępowania w II instancji. Prawo do korzystania z pomocy obrońcy, co oczywiście, nie jest ograniczone do jego aspektu formalnego, a więc jedynie do ustanowienia obrońcy; ma przede wszystkim aspekt

materialny, związany z umocowaniem obrońcy do podejmowania wszelkich czynności procesowych na korzyść obwinionego, w tym m.in. do występowania przed organami procesowymi, przedstawiania swoich racji pisemnie lub ustnie, składania wniosków dowodowych itp. Nie ma przy tym znaczenia, że obwiniony miał ustanowionego innego obrońcę. Okoliczność ta, sama w sobie nie może stanowić podstawy do uznania, że jego prawo do obrony zostało skutecznie zagwarantowane. Poza sporem jest także, że każdy z obrońców mógł samodzielnie przedsięwziąć czynności procesowe lub też w ramach ustalonego wcześniej podziału ról.

W tym stanie rzeczy nie podlega kwestii, że prawo obwinionego do obrony w niniejszym postępowaniu zostało naruszone niezależnie od tego, że postępowanie odwoławcze ma w znacznej mierze charakter pisemny, wynikający z temporalnego ograniczenia prawa do stawiania zarzutów we wnoszonym odwołaniu. Zważywszy na obecny kształt postępowania karnego odwoławczego, przewidujący szerokie możliwości prowadzenia postępowania dowodowego przez sąd odwoławczy oraz możliwości wydawania orzeczeń reformatoryjnych (zob. art. 437 § 2 k.p.k., art. 452 § 2 i 3 k.p.k., art. 454 § 1 k.p.k.), jak również zawłość niniejszej sprawy, prawo do reprezentacji obwinionego w postępowaniu odwoławczym było szczególnie doniosłe.

Już to uchybienie skutkowało koniecznością uchylecia zaskarżonego orzeczenia powodując, że rozpoznanie wszystkich pozostałych zarzutów stało się co do zasady bezprzedmiotowe (art. 518 k.p.k. w zw. z art. 436 k.p.k.).

Wskazać należy, że w odniesieniu do postępowania dyscyplinarnego lekarzy, terminy przedawnienia karalności tego postępowania ujęte zostały w art. 64 u.i.l. Zgodnie z ust. 3 wskazanego przepisu karalność przewinienia zawodowego ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynęło 5 lat. Tymczasem czyn przypisany obwinionemu miał miejsce w okresie do 11 marca 2020 r., co oznacza, że karalność tego przewinienia ustała 11 marca 2025 r., czyli po wydaniu orzeczenia przez Naczelny Sąd Lekarski, ale przed wniesieniem kasacji do Sądu Najwyższego. Tym samym, stwierdzenie przez Sąd Najwyższy zaistnienia, na dzień rozpoznania niniejszej sprawy, przedawnienia karalności przewinienia zawodowego, skutkowało uchyleciem orzeczeń sądów dyscyplinarnych obu instancji i umorzeniem postępowania.

Mając na uwadze powyższe rozważania, orzeczono jak w wyroku, kosztami postępowania kasacyjnego obciążając Skarb Państwa, a kosztami postępowania przed Sądami pierwszej i drugiej instancji, obciążając właściwe organy samorządu lekarskiego, zwracając jednocześnie N. S. kwotę 750 zł tytułem uiszczonej opłaty od kasacji.

[M. T.]

[r.g.]

Zbigniew Korzeniowski Wiesław Kozielowicz Barbara Skoczowska